

**Waldemar Siemiński, Zofia Bida-Wawryniuk,
Paweł Sudra**

ELEKTROWNIE WIATROWE W OPINIACH MIESZKAŃCÓW WSI LEŻĄCYCH W ICH SĄSIEDZTWIE

Słowa kluczowe: energetyka wiatrowa, elektrownie wiatrowe, oddziaływania turbin wiatrowych, obszary wiejskie, opinia społeczna, konsultacje społeczne inwestycji.

Wstęp. Metoda i przebieg badań

Artykuł przedstawia wyniki badań przeprowadzonych wśród mieszkańców wsi leżących w najbliższym sąsiedztwie elektrowni wiatrowych. Przedmiotem badania były opinie mieszkańców tych wsi na temat różnorodnych skutków funkcjonowania pobliskich elektrowni wiatrowych. Oprócz zbierania opinii mieszkańców na temat odczuwalnych przez nich skutków działania elektrowni wiatrowych w ankiecie zbierano również opinie na temat ich relacji z inwestorami – właścicielami elektrowni wiatrowych oraz odnośnie roli władz lokalnych (organów gminnego samorządu) w procesie lokalizacji i funkcjonowania elektrowni wiatrowych. Zbadano też ogólny stosunek mieszkańców do odnawialnych (OZE) i tradycyjnych źródeł energii elektrycznej.

Badaniami objęto trzy wiejskie regiony, w których funkcjonują elektrownie wiatrowe. Od 4 do 6 września 2017 roku przeprowadzono ankiety w gminie Głuchów w pobliżu Rawy Mazowieckiej (woj. łódzkie), gdzie postawiono dwie farmy wiatrowe (pierwszą składającą się z 10 turbin wiatrowych o wysokości 150 m i drugą składającą się z 12 turbin wiatrowych o wysokości 175 m). Budowa farm w gminie Głuchów nastąpiła na

podstawie uchwalonych przez Radę Gminy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (mpzp) (w sierpniu 2007 i w sierpniu 2010). Budowę farm ukończono w 2014 i 2015 roku. Wykonano 66 ankiet w ośmiu wsiach i przysiółkach. Mieszkańcy badanych wsi byli powiadomieni o ankietyzacji przez władze gminy (elektronicznym systemem powiadamiania). Każdorazowo ankietę przeprowadzał bezpośrednio z respondentem ankieter. Odpowiadanie na ankietę było całkowicie dobrowolne. Ankieterzy odwiedzali każdy dom we wsi.

Dokładnie w taki sam sposób przeprowadzanoankiety w dwóch następnych badanych rejonach. Od 7 do 8 września 2017 roku zrealizowanoankiety na terenie gminy Aleksandrów Kujawski w pobliżu Ciechocinka (woj. kujawsko-pomorskie). Lokalizacja elektrowni wiatrowych nastąpiła tu bez opracowania dla inwestycji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w oparciu o decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego lub decyzje o warunkach zabudowy. W ten sposób wzniesiono tu 16 elektrowni wiatrowych o wysokości od około 50 do 63,5 m. Ich budowę ukończono do roku 2010 roku. Wykonano tu 33ankiety w trzech wsiach.

Od 18 do 20 września 2017 roku zrealizowanoankiety na terenie gminy Orla (woj. podlaskie), gdzie postawiono farmę wiatrową na obszarach wsi Spiczki – Topczykały i Orla – Krywiatycze (łącznie 15 turbin wiatrowych o wysokości ok. 150 m). Lokalizacja i budowa farmy wiatrowej nastąpiła na podstawie mpzp uchwalonego 29 kwietnia 2010 roku przez Radę Gminy Orla. Budowę farmy ukończono w 2014 roku. Zrealizowano tu 72ankiety w sześciu wsiach.

Populacja (próba) osób, które udzieliły nam odpowiedzi na pytania kwestionariusza badawczego traktowana razem (wszyscy badani z trzech gmin łącznie), charakteryzuje się następującymi cechami:

- płeć: kobiety – 49%, mężczyźni – 51%;
- wiek badanych: 1) do 30 lat – 7,6%; 2) 31–50 lat – 33,3%; 3) 51–60 lat kobiety + 51–65 lat mężczyźni – 21%; 4) wiek emerytalny – 38%;
- wykształcenie: 1) podstawowe + zasadnicze zawodowe – 55%; 2) średnie – 27%; 3) wyższe – 18%;
- zasiedziałość: 1) od urodzenia mieszka w swojej wsi – 60,8%; 2) dłużej niż 15 lat, ale nie od urodzenia – 26%; mniej niż 15 lat – 13,2%;
- prowadzenie gospodarstwa rolnego: 1) prowadzi gospodarstwo rolne – 44%; nie prowadzi gospodarstwa rolnego – 56%;
- dzierżawienie ziemi pod elektrownie wiatrowe: 1) dzierżawi grunty pod elektrownie – 15,8%; 2) nie dzierżawi gruntów pod elektrownie – 84,2% mieszkańców;

- odległości mieszkania respondenta od najbliższej turbiny wiatrowej: 1) do 500 m – 27,4%; 2) od 501 do 1 km – 35,3%; od 1 km do 2 km – 29,3%; 4) ponad 2 km – 8%.

Zbadana populacja charakteryzuje się więc podeszłym wiekiem, wykształceniem przede wszystkim podstawowym i zawodowym, zasiadłością w miejscu zamieszkania, przewagą osób nieprowadzących (już) gospodarstwa rolnego. Większość ze zbadanych osób mieszka blisko elektrowni wiatrowej – w odległości do 1 km od turbiny.

Charakterystyki badanych osób dopełnia jeszcze informacja (zebrana z odpowiedzi na pytanie 14 i 16 kwestionariusza badawczego) o ich stosunek do rozwijania w Polsce energetyki opartej o OZE (pyt. 14) i ich ogólne zadowolenie (bądź niezadowolenie) ze zbudowania w ich wsi elektrowni wiatrowych (pyt. 16).

Tabela 1. Pytanie ze zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy w Polsce powinna być rozwijana energetyka oparta o OZE?”

Gmina	Powinna być rozwijana	Nie powinna być rozwijana	Nie mam zdania
Aleksandrów Kujawski	75%	6%	19%
Orla	62%	12%	26%
Głuchów	75%	11%	14%

Źródło: opracowanie własne

Tabela 2. Pytanie ze zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy jest Pan/Pani zadowolony/a z tego, że zbudowani obok Pana/Pani i miejscowości elektrownie wiatrowe?”

Gmina	Tak	Nie	Tak i nie	Nie mam zadnia
Aleksandrów Kujawski	27%	55%	3%	15%
Orla	45%	26%	3%	26%
Głuchów	40%	36%	---	24%

Źródło: opracowanie własne

Zastosowana w badaniu technika badawcza to monografia terenowa. Przeprowadzono ją za pomocą kwestionariusza badawczego (ankiety) zawierającego 16 pytań badawczych i metrykę respondenta (9 punktów). Tylko dwa z 16 pytań badawczych były „otwarte”. Reszta pytań była skategoryzowana. W prawie każdym pytaniu kwestionariusza badawczego

było jednak miejsce na uzasadnienie przez respondenta jego odpowiedzi. Kwestionariusz pozwalał też na zanotowanie interesujących z punktu widzenia tematyki badania uwag i spostrzeżeń respondenta niemieszczących się w zakresie pytań kwestionariusza.

Takie skonstruowanie narzędzia badawczego było uzasadnione tym, że w badaniu opinii społecznej na temat energetyki wiatrowej po raz pierwszy w Polsce dotarto bezpośrednio do członków społeczności lokalnych stykających się z elektrowniami wiatrowymi na co dzień, żyjących w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Ta sytuacja badawcza wymagała zastosowania do badania narzędzia poznawczego elastycznego, otwartego na rejestrowanie nowych, niebranych dotychczas pod uwagę, sytuacji.

W badaniu oprócz realizacji scharakteryzowanego wyżej kwestionariusza zebrano, według wcześniej ustalonego schematu, zestaw informacji statystycznych i informacje z urzędów gminnych, które mogą służyć jako informacje o czynnikach warunkujących zebrane w kwestionariuszu opinie mieszkańców wsi (respondentów). Funkcję tę pełnią również dane z metryk respondentów (dane na temat ich płci, wieku, wykształcenia, zamożności, odległości zamieszkiwania od elektrowni wiatrowej).

Dotychczasowy stan wiedzy o postawach i opiniach Polaków wobec energetyki wiatrowej

Zanim zaprezentujemy cele i hipotezy przyjęte w niniejszym badaniu, przedstawimy najważniejsze wyniki dotychczas zrealizowanych w Polsce badań nad postawami i opiniami Polaków wobec energetyki wiatrowej. Uzasadnione jest to tym, że niektóre wnioski z dotychczasowych badań mogą być uznane za tezy, które nasze badania mogą zweryfikować. W tej sytuacji należy również skupić się na celach i tezach badawczych dotychczas słabo lub wcale niestawianych.

Prezentując najważniejsze wyniki dotychczasowych badań, trzeba podkreślić, że badania te były przeprowadzane różnymi technikami, co ogranicza zakres porównywalności ich wyników. W dodatku niektóre techniki badawcze stosowane były w mało rygorystyczny sposób, co pogłębia kłopoty z interpretacją wyników tych badań.

Badanie z 2012 roku Władysława Misiaka i Zbigniewa Łuckiego nad „Wpływem energetyki wiatrowej na społeczności lokalne” oparte było na analizie publikacji i portali poświęconych wyłącznie energetyce wiatrowej. Autorzy skorzystali z 185 „artykułów i publikacji”, „pomijając z reguły

te, które powtarzały w mechaniczny sposób tezy lansowanej polityki, co zaciemnia rzeczywisty obraz poglądów społecznych”¹. Do najważniejszych tez tego badania należało stwierdzenie, że przy ogólnym wysokim poparciu Polaków dla energetyki wiatrowej (wyniki Eurobarometru z 2007 wykazały, że energetykę tę popierało 82% Polaków [najwyższy wskaźnik w Europie], a przeciw był tylko 1%) notuje się dużo protestów lokalnych przeciw budowie elektrowni wiatrowych. Drugie istotne stwierdzenie tego badania brzmiało: „Problem współpracy władz lokalnych z mieszkańcami jest niewątpliwie najpoważniejszym problemem energetyki (...)”².

Misiak i Łucki nie oszacowują w jakiś bardziej precyzyjny sposób skali lokalnych protestów przeciw elektrowniom wiatrowym. W przybliżony sposób robi to Maria Bednarek-Szczepańska. Pod kątem występowania konfliktów społecznych przy prowadzeniu inwestycji infrastrukturalnych na terenie wsi i małych miast dokonała kwerendy prasy z okresu od stycznia 2007 do marca 2014 roku. W ten sposób zidentyfikowała 499 konfliktów lokalizacyjnych na terenach wiejskich i małych miast. Badaczka stwierdza na tej podstawie, że „(...) 20% wszystkich oprotestowanych inwestycji to elektrownie wiatrowe. Farmy wiatrowe były najczęstszym przedmiotem protestów społeczności lokalnych wsi i małych miast, częstszym, niż drogi, obiekty gospodarki odpadami, biogazownie, fermy hodowlane i inne”³.

W podsumowaniu artykułu autorka konstatuje, że „Najważniejszą przyczyną konfliktów jest brak uczciwego i otwartego dialogu pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami, który prowadziłyby do osiągnięcia porozumienia i zadośćuczynienia stratom ponoszonym przez sąsiadów elektrowni”⁴.

Polskie Towarzystwo Socjologiczne (PTS) w swej „Ewaluacji konsultacji społecznych realizowanych przy budowie elektrowni wiatrowych w Polsce” dokonanej w 2011 roku zanalizowało znajdującą się w 15 urzędach gminnych gmin posiadających farmy wiatrowe, dokumentację konsultacji społecznych w sprawie lokalizacji farm wiatrowych. PTS w podsumowaniu ewaluacji wysuwa kilka ważnych stwierdzeń. Oto one: a) brak jest możliwości prowadzenia dyskusji (w skali całego kraju) nad

¹ W. Misiak, Z. Łucki, 2012, *Wpływ energetyki wiatrowej na społeczności lokalne*, raport Stowarzyszenia „n”, s. 155–158.

² Tamże, s. 164–165.

³ M. Bednarek-Szczepańska, 2016, *Energetyka wiatrowa jako przedmiot konfliktów lokalizacyjnych w Polsce*, „Polityka energetyczna – Energy Policy Journal” t. 19, z. 1, s. 55.

⁴ Tamże, s. 71.

wadami i zaletami energetyki wiatrowej; istnieje duża rozbieżność stanowisk wokół energetyki wiatrowej (wszystkie rozbieżności poparte są wiedzą ekspercką); b) nie ma jasności, gdzie lokalizować elektrownie wiatrowe (nie chodzi tylko o siłę wiatru, ale i o względy ochrony przyrody oraz o względy społeczne); c) lokalizacja elektrowni wiatrowych była najmniej konfliktowa, gdy z inicjatywą w tej sprawie wychodził sam samorząd lokalny (a nie inwestor) i gdy samorząd „pracował” nad postawami swych mieszkańców; d) zbyt rzadko są prowadzone konsultacje społeczne, a gdy są prowadzone, są nierzetelne i niesystematyczne; e) elektrownie wiatrowe buduje się zbyt blisko mieszkań⁵.

Wiele istotnych stwierdzeń na temat czynników warunkujących opinie o energetyce wiatrowej przyniosło badanie dotyczące „Akceptacji dorosłych Polaków dla energetyki wiatrowej i innych odnawialnych źródeł energii” wykonane przez Zakład Zdrowia Publicznego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie na zlecenie Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej w 2011 roku. Ogólnopolska próba do tych badań została wyznaczona na zasadzie losowania warstwowego proporcjonalnego. Pierwsza warstwa to podział Polski na siedem 7 regionów i wyznaczenie liczebności respondentów w regionach. Druga warstwa to podział ludności w regionach na mieszkańców wsi i miast (i wyznaczenie liczebności respondentów w tym podziale). W ten sposób wyłoniono reprezentatywną próbę badawczą liczącą 1169 Polaków, w tym 680 w miastach (58,2%) i 489 na wsi (41,8%).

Wyniki badania wskazują na wiele istotnych statystycznie uwarunkowań opinii mieszkańców od czynników charakteryzujących respondentów. Silnie warunkuje opinie Polaków na temat energetyki wiatrowej poziom ich wykształcenia. Im wyższy poziom wykształcenia, tym większa wiedza respondentów na temat OZE. Osoby z wykształceniem wyższym znacznie częściej wskazywały korzyści z elektrowni wiatrowych niż respondenci z pozostałych grup wykształcenia⁶. Wykształcenie wpływa istotnie na kształtowanie opinii na temat elektrowni wiatrowych w zakresie tworzenia miejsc pracy, zasilania budżetów gmin, a tym samym ich rozwoju, wpływu na turystykę, generowania zbyt dużego hałasu, niekorzystnego wpływu na krajobraz, szkodliwego wpływu na zdrowie, mniejszej atrakcyjności okolicy.

⁵ PTS, 2011, *Raport końcowy: Ewaluacja konsultacji realizowanych przy budowie elektrowni wiatrowych w Polsce*, Warszawa, s. 59–67.

⁶ B. Mroczek (red.), 2011, *Akceptacja dorosłych Polaków dla energetyki wiatrowej i innych odnawialnych źródeł energii*, streszczenie raportu z badań, Pomorski Uniwersytet Medyczny, PSEW, Szczecin, s. 3–6.

W omawianym tu badaniu wykazano również statystycznie istotną korelację między dochodami w gospodarstwie domowym *per capita* a opiniami na temat elektrowni wiatrowych w zakresie ich wpływu na turystykę, a opiniami o generowaniu zbyt dużego hałasu, niekorzystnego wpływu na krajobraz, szkodliwości dla zdrowia, zmniejszania atrakcyjności okolicy. „Im mniejszy dochód, tym częściej powielano mity”⁷.

Ponadto, w badaniu wykazano statystycznie istotne różnice w opiniach dotyczących energetyki wiatrowej między kobietami i mężczyznami. „Kobiety częściej niż mężczyźni popierają inwestycje w energetykę wiatrową (...)”⁸.

Oprócz wskazania istotnych statystycznie uwarunkowań opinii na temat energetyki wiatrowej badanie to wychwyciło trzy inne ciekawe zjawiska:

- badani (stanowiący reprezentatywną grupę Polaków) dostrzegają korzyści płynące z energii wiatru we wszystkich obszarach, poza korzystnym wpływem na ceny energii elektrycznej (s. 7);
- większość badanych nie powieła mitów o szkodliwości elektrowni wiatrowych dla zdrowia (72,2%), wyrządzania szkody zwierzętom (58,1%) i zmniejszenia atrakcyjności okolicy (50,6%) (s. 9);
- spośród 354 osób (100%) – respondentów mieszkających w pobliżu farm wiatrowych, w zebraniach informacyjnych na temat ich lokalizacji w gminie uczestniczyło zaledwie 156 osób (44,06%) (s. 13)⁹.

Wyniki badania TNS Polska „Energetyka wiatrowa” przeprowadzone w 2013 roku dla PSEW mają ograniczony walor poznawczy. Badanie zostało zrealizowane na próbie 600 mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego w formie wywiadu telefonicznego wspomaganego komputerowo (CAT) w czerwcu 2013 roku. Celem było zbadanie stopnia akceptacji mieszkańców województwa dla energetyki wiatrowej oraz zbadanie zróżnicowania stopnia poparcia dla energetyki wiatrowej w zależności od tego, czy mieszka się w gminie „z” lub „bez” elektrowni wiatrowych. 468 respondentów mieszkało w gminach bez farm wiatrowych; 132 respondentów zamieszkiwało gminy, gdzie farmy wiatrowe się znajdowały.

Sponsorowane przez PSEW badanie przeprowadzone bardzo szybko (realizacja badania – czerwiec 2013; publikacja wyników – lipiec 2013) wykazało, że „Zdecydowana większość (79%) badanych uważa, iż inwestycje w farmy wiatrowe mogą przynieść korzyści dla regionu (32% uważa

⁷ Tamże, s. 10.

⁸ Tamże, s. 7.

⁹ Tamże, s. 7, 9, 13.

tak zdecydowanie...”¹⁰. Opinie w tym względzie nie różnią się wśród respondentów z gmin posiadających i pozbawionych elektrowni wiatrowych.

Jedyną zmienną warunkującą wziętą pod uwagę w tych badaniach był podział respondentów na mieszkających w gminach „z” i „bez” farm wiatrowych. Z tego punktu widzenia zastanawiające jest, że wśród badanych pochodzących z gmin, w których zlokalizowano farmy wiatrowe, aż 49% badanych twierdziło, że w ich okolicy farmy wiatrowe nie funkcjonują¹¹. Stawia to pod znakiem zapytania wiedzę respondentów o przedmiocie badania. Warto w tym badaniu zwrócić również uwagę, że na pytanie, czy istnieją zagrożenia związane z budową farm wiatrowych, hałas z pracy turbin respondenci z gmin z farmami wiatrowymi wskazywali częściej (62% respondentów z gmin z farmami wiatrowymi; przy 57% stwierdzających to w całej badanej próbie) niż inni respondenci. Także lokowanie farm wiatrowych zbyt blisko zabudowy mieszkaniowej mieszkańcy gmin „z” farmami wskazywali częściej niż inni (58% respondentów z gmin z farmami, przy 47% stwierdzających to w całej badanej próbie)¹².

Wśród przeprowadzonych dotychczas dochodzeń rozpoznających realia lokowania i budowy farm wiatrowych w Polsce szczególnie interesujący jest z punktu widzenia naszych badań Raport Najwyższej Izby Kontroli (NIK) nr 47/2016/D/15/502/KIN opublikowany w kwietniu 2016 roku. Raport NIK bazował na wynikach kontroli NIK przeprowadzonej w latach 2011–2014 w 51 urzędach gminnych i 19 starostwach powiatowych, na terenie których lokalizowano elektrownie wiatrowe. Przeprowadzający kontrolę funkcjonariusze NIK uznali, że istotne interesy społeczności lokalnych, na których terenach lokalizowano farmy wiatrowe, są zabezpieczone wtedy (i tylko wtedy), gdy w procesie lokalizacji przestrzega się obowiązujących w tej dziedzinie norm prawnych, wśród których kluczową rolę odgrywają normy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku.

Badając realizację tego założenia, NIK stwierdził, że tylko w trzech kontrolowanych gminach ich organy, z własnej inicjatywy, przeprowadziły w procesie lokalizacji farm wiatrowych pełną procedurę planistyczną z konsultacjami społecznymi projektów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (studium) łącznie. Planistycznie „bierna” procedura, w której inicjatywa planistyczna wychodziła od inwestora (co nie wykluczało konsultacji społecznych przy zmianie mpzp i studium), zaszła w 75% kon-

¹⁰ *Energetyka wiatrowa. Raport TNS Polska dla PSEW*, 2013, s. 13.

¹¹ Tamże, s. 26.

¹² Tamże, s. 18.

trowanych przez NIK gminach. Bez mpzp, na podstawie tzw. „wuzetek”, lokowano elektrownie wiatrowe w 21% kontrolowanych gminach¹³.

Najczęściej spotykane w procesach lokalizacyjnych elektrowni wiatrowych wady prawne dostrzeżone przez NIK to: 1) uchwalenie mpzp lub wydanie „wuzetki” niezgodnie z postanowieniami studium (6 gmin z 51 kontrolowanych); 2) brak lub opóźnienie w publikacji informacji o toczących się lub zakończonych postępowaniach lokalizacyjnych; 3) finansowanie przez inwestorów dokumentacji planistycznej gmin (90% kontrolowanych gmin), czego zakazuje ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ale co aprobują sądy administracyjne;¹⁴ 4) obowiązek publicznego ogłaszania o podjęciu stosownych uchwał dotyczących postępowania lokalizacyjnego (elektrowni wiatrowych – przyp. aut.) jest przez wójtów stosowany pro forma. „Władze gmin niesłusznie uznawały, że nieobecność mieszkańców na dyskusjach publicznych (...) oznacza akceptację budowy elektrowni wiatrowych na terenie gminy¹⁵.

Raport NIK odkrył też, że w 30% kontrolowanych gmin osobami fizycznymi, które w pierwszej kolejności skorzystały z planowanej inwestycji poprzez podpisanie umowy dzierżawy swoich gruntów z inwestorem elektrowni wiatrowych, byli wójt, jego rodzina, urzędnicy i radni¹⁶.

Oprócz stwierdzenia istniejącego stanu rzeczy raport NIK zawiera wiele postulatów poprawy tego stanu. Jednym z nich jest na przykład wprowadzenie dla inwestorów elektrowni wiatrowych opłaty za korzystanie z krajobrazu przez cały okres trwania inwestycji oraz zamiana opiniowania niektórych decyzji lokalizacyjnych na ich uzgadnianie.

Cele badań

W badaniu zamierzono:

- 1) Poznać poziom odczuwania przez mieszkańców, położonych obok elektrowni wsi, niedogodności i zagrożeń związanych z działaniem elektrowni i porównać go z poziomem odnotowanym w badaniach przeprowadzonych na szerszej terytorialnie próbie.

¹³ NIK, 2016, *Elektrownie wiatrowe w świetle kontroli NIK. Analiza zabezpieczenia interesów społecznych w procesach lokalizacji i budowy lądowych elektrowni wiatrowych*, s. 11.

¹⁴ Tamże, s. 15, 17.

¹⁵ Tamże, s. 27.

¹⁶ Tamże, s. 26.

- 2) Sprawdzić (przez porównanie z wynikami innych badań), jakie czynniki wpływają na opinie mieszkańców wsi o ewentualnych zagrożeniach i niedogodnościach.
- 3) Poznać (nierozpoznane w innych badaniach) opinie mieszkańców badanych wsi na temat wpływu lokalizacji elektrowni wiatrowych na ceny ziemi i wizerunek (prestż) wsi.
- 4) Rozpoznać opinie mieszkańców o roli władz lokalnych w procesie lokalizacji elektrowni wiatrowych, w tym opinie o sposobie prowadzenia przez te władze konsultacji społecznych.
- 5) Sprawdzić (co pomijano w innych badaniach), czy mieszkańcy badanych wsi dysponują wiedzą o inwestorach elektrowni wiatrowych, czy oczekują od inwestorów czegokolwiek ponad zaistniały fakt zbudowania przez inwestorów elektrowni.
- 6) Rozpoznać ewentualny wpływ zastosowanych w badanych gminach procedur lokalizacyjnych (mpzp lub „wuzetki”) na opinie/odczucia mieszkańców o skutkach działania elektrowni wiatrowych.

Wyniki badania

A. Opinie mieszkańców o zagrożeniach i niedogodnościach związanych z działaniem elektrowni wiatrowych

Wśród ogółu ankietowanych (171 osób z trzech gmin) większość odczuwa (osobiście lub wie o tym od kogoś z rodziny) oddziaływanie elektrowni wiatrowych na swoje (lub kogoś z rodziny) samopoczucie, zdrowie lub sytuację materialną. Wśród ogółu naszych respondentów 54% stwierdziło, że w ich rodzinach (lub osobiście u respondenta) zdarzało się odczuwać oddziaływanie działających w pobliżu elektrowni wiatrowych na samopoczucie, zdrowie lub sytuację materialną. 46% respondentów nie miało (osobiście lub wśród członków swej najbliższej rodziny) takich odczuć.

Dane na ten temat pochodzące z innych ankiet, przeprowadzonych na próbie ogólnopolskiej, wskazują na mniejszą skalę odczuwania zagrożeń i niedogodności od elektrowni wiatrowych wpływających na ludzi, o których wiedzą respondenci. W badaniu szczecińskiego Uniwersytetu Medycznego opinie, że elektrownie wiatrowe generują zbyt duży hałas, wyraziło 24,7% badanych, a że są one szkodliwe dla zdrowia – 7,0% respondentów (łącznie 31,7% respondentów tej ankiety słyszało o szkodliwych oddziaływaniach elektrowni wiatrowych).

W badaniu przeprowadzonym przez TNS Polska, na próbie mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego, o hałasie powodowanym przez pracę turbin wiatrowych słyszało 57% ogółu respondentów (62% respondentów z gmin z elektrowniami), o negatywnym wpływie turbin na zdrowie słyszało 34% respondentów, o spadku wartości ziemi w okolicy farm wiatrowych słyszało 44% ogółu badanych (i 37% respondentów z gmin z elektrowniami).

Można więc zaryzykować tezę, że mniejsza odległość (większa bliskość) zamieszkiwania wpływa na powstawanie odczuć zagrożenia pracą elektrowni wiatrowych u większej ilości osób niż wśród ludzi mieszkających z dala od elektrowni wiatrowych.

Nasze badanie potwierdza wpływ takich czynników, jak płeć i wykształcenie na opinie o oddziaływaniu na ludzi elektrowni wiatrowych. Badanie szczecińskiego Uniwersytetu Medycznego stwierdziło, że kobiety częściej niż mężczyźni deklarują, że „energia wiatru jako źródło odnawialne wpływa korzystnie na zdrowie mieszkańców”. W naszym badaniu w dwóch gminach kobiety częściej niż mężczyźni nie odczuwały oddziaływania elektrowni na samopoczucie bądź zdrowie (w gminie Aleksandrów Kujawski największy odsetek nieodczuwających zagrożeń – 30% – to kobiety; w gminie Głuchów największy odsetek nieodczuwających zagrożeń to także kobiety – 29%). Jedynie w gminie Orla nie odczuwało zagrożeń 26% kobiet i 28% mężczyzn¹⁷.

Ponadto, podobnie jak w badaniu szczecińskim, przeprowadzone przez nas badanie potwierdza wpływ czynnika wykształcenia respondentów na opinie o odczuwaniu przez mieszkańców oddziaływania elektrowni wiatrowych. Wśród zbadanych przez nas 171 mieszkańców trzech gmin rozkład opinii o odczuwaniu (bądź nie odczuwaniu) oddziaływania elektrowni wiatrowych związany z wykształceniem mieszkańców wsi prezentuje tabela 3.

Nasze badanie pozwala też udzielić odpowiedzi na pytanie o wpływ na opinie o odczuwanych oddziaływaniach elektrowni wiatrowych odległości mieszkań respondentów od najbliższej położonej elektrowni. Przy odległości mieszkania respondenta do najbliższej turbiny wynoszącej poniżej 1 km odczuwa oddziaływanie turbiny 55% respondentów z gminy Aleksandrów Kujawski, 39% respondentów z gminy Głuchów i 26% respondentów z gminy Orla. Gdy odległość turbiny od mieszkania przekracza 1 km, odsetek odczuwających pracę turbin zmalał i wynosił w gminie Aleksandrów

¹⁷ 100% to całość zbadanej w danej gminie próby.

Kujawski – 0% (zainstalowano w tej gminie mniejsze turbiny), w gminie Głuchów – 20%, a w gminie Orla – 18%.

Tabela 3. Rozkład opinii o odczuwaniu lub nie oddziaływania elektrowni wiatrowych związany z wykształceniem mieszkańców wsi

Rodzaj udzielonej odpowiedzi	Mieszkańcy z wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym	Mieszkańcy z wykształceniem średnim	Mieszkańcy z wykształceniem wyższym
tak – odczuwa oddziaływanie	54 osób (57%)	26 osób (77%)	10 osób (36%)
nie – nie odczuwa oddziaływań	41 osób (43%)	21 osób (23%)	19 osób (64%)
ogółem:	95 = 100%	47 = 100%	29 = 100%

Źródło: opracowanie własne

W pytaniu nr 4 naszej ankiety pytaliśmy mieszkańców badanych wsi o rodzaj niedogodności, jakie dla mieszkańców płyną ze zlokalizowania na terenie wsi elektrowni wiatrowych.

W gminach Głuchów i Orla, gdzie farmy wiatrowe są zlokalizowane zgodnie z mpzp, stosunkowo najwięcej osób nie wskazało żadnych niedogodności (Głuchów – 45% badanych; Orla – 61% badanych). W gminie Aleksandrów Kujawski, w których lokalizowano turbiny wiatrowe na podstawie „wuzetek”, odsetek niewskazujących niedogodności był najmniejszy i wyniósł 27%. Najczęściej wymienianą niedogodnością były szумы emitowane przez turbiny (Aleksandrów Kujawski – 29% odpowiadających w tej gminie; Głuchów – 27%; Orla – 20%). W gminie Głuchów 14% pytanych wskazało jako niedogodność szумы i zakłócenia w odbiorze TV i telefonii komórkowej. W gminie Aleksandrów Kujawski 10% pytanych wymieniało jako niedogodność zły wpływ na zdrowie (np. ból głowy, złe samopoczucie, wpływ pola elektromagnetycznego turbin). W gminie tej 8% odpowiadających wskazało też spadek cen działek i pogorszenie się atrakcyjności rynkowej działek we wsiach z elektrowniami wiatrowymi. W Głuchowie 6% pytanych wskazało jako niedogodność szумы i migotanie cienia łopat wiatraków odczuwane w słoneczną pogodę w ich mieszkaniach. Pozostałe niedogodności wymieniało nie więcej niż po 4% pytanych mieszkańców z danej gminy.

B. Wpływ sąsiedztwa elektrowni wiatrowych na opinie mieszkańców o zmianach wizerunku wsi i zmianach cen gruntów i nieruchomości

Pytanie nr 6 naszej ankiety badało opinie mieszkańców wsi w kwestii tego: „Czy zlokalizowanie elektrowni wiatrowych w pobliżu Pani/Pana miejscowości miało wpływ na ceny ziemi we wsi?”. Rozkład odpowiedzi w tej sprawie prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Pytanie nr 6 zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy zlokalizowanie elektrowni wiatrowych w pobliżu Pani/Pana miejscowości miało wpływ na ceny ziemi we wsi?”

Gmina	Tak, miał wpływ	Nie, nie miał wpływu	Nie wiem
Głuchów	12,1%	60,6%	27,3%
Aleksandrów Kujawski	27,3%	45,5%	27,3%
Orla	22,2%	37,5%	40,3%

Źródło: opracowanie własne

Mieszkańcy gmin, w których znaczny odsetek pytaných stwierdzał, że lokalizacja elektrowni wiatrowych miała u nich wpływ na ceny ziemi (Orla i Aleksandrów Kujawski) rozróżniali – co trzeba podkreślić – wpływ lokalizacji elektrowni wiatrowych na ceny gruntów rolnych od wpływu na ceny nieruchomości budynkowych w ich wsiach. Tak na przykład w gminie Aleksandrów Kujawski, uzasadniający swoją odpowiedź o wpływie elektrowni na ceny ziemi, respondenci stwierdzali, że ceny nieruchomości budowlanych położonych niedaleko turbin spadły o kilkadziesiąt procent (20–30%), ale ceny ziemi uprawnej pozostają bez zmian. W gminie Orla ziemia orna – stwierdzają respondenci – jest coraz droższa (co nie ma związku z lokalizacją turbin wiatrowych), ale nieruchomości i cena ziemi pod zabudowę chyba staniały (pod wpływem lokalizacji turbin). W gminie tej, gdzie szereg wsi się wyludnia i stoją całe rzędy domów pustych (np. wieś Spiczki), obrót tymi domami na cele rekreacyjne został – stwierdzają respondenci – przyhamowany.

W naszej ankiecie nie pytaliśmy o opinie respondentów w kwestii wpływu lokalizacji turbin na przykład na turystykę, ale powyżej cytowane wypowiedzi pokazują, że wpływ ten jest w gminie Orla hamujący. Podobnie trzeba ocenić stan w tej kwestii w gminie Aleksandrów Kujawski, położonej w pobliżu Ciechocinka. Gmina Głuchów nie ma tego problemu, gdyż – jak do tej pory – nie jest nastawiona na turystykę.

W pewnym stopniu kwestii możliwości rozwoju turystyki w badanych gminach dotyczyło pytanie 13 naszej ankiety, na temat tego czy w opinii mieszkańców po zbudowaniu elektrowni wiatrowych w ich wsi prestiż i znaczenie wsi wzrosły? Było to pytanie o dostrzeganie przez mieszkańców wzrostu atrakcyjności ich wsi, czyli czynnika mającego znaczenie na rynku turystycznym. Rozkład odpowiedzi w tej sprawie prezentuje tabela 5.

Tabela 5. Pytanie nr 13 zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy w Pana/Pani opinii po zbudowaniu elektrowni wiatrowych w Państwa wsi prestiż i znaczenie wsi wzrosły?”

Gmina	Tak, po zbudowaniu elektrowni prestiż i znaczenie wsi wzrosły	Jest jak dawniej	Nie, prestiż i znaczenie zmalały	Nie wiem
Aleksandrów Kujawski	3,0%	72,7%	15,2%	9,1%
Orla	14%	75%	5,6%	5,5%
Głuchów	24%	57,6%	13,6%	4,7%

Źródło: opracowanie własne

Jedynie w gminie Głuchów jedna piąta badanych mieszkańców stwierdziła, że prestiż i znaczenie (atrakcyjność) wsi znajdujących się w pobliżu elektrowni wzrosły. Być może jest to skutkiem zbudowania w tej gminie przez inwestora farmy wiatrowej znacznej ilości utwardzonych prowizorycznie (szutrem) polnych dróg dojazdowych do turbin wiatrowych, co mieszkańcy często chwalili.

W gminie Orla odsetek respondentów dostrzegających wzrost atrakcyjności swych wsi po wybudowaniu w ich pobliżu elektrowni wiatrowych był znacznie mniejszy (Orla – 14%), a w gminie Aleksandrów Kujawski wręcz znikomy (3,03%). Najczęściej zapytywani mieszkańcy odpowiadali, że prestiż i znaczenie miejscowości pozostały takie jak dawniej. W gminie Aleksandrów Kujawski zwraca jednak uwagę, że stosunkowo wysoki odsetek mieszkańców (15,15%) uważa, że po zainstalowaniu turbin atrakcyjność ich miejscowości zmalała.

C. Opinie mieszkańców o roli władz lokalnych gmin w procesie lokalizacji na ich terenie elektrowni wiatrowych (ocena konsultacji społecznych)

Wszystkie dotychczas przeprowadzone badania opinii społecznej (zob. wyżej) na temat elektrowni wiatrowych stwierdzały zły stan konsul-

tacji społecznych, które władze lokalne powinny organizować w trakcie przygotowań do instalowania elektrowni wiatrowych. Obowiązek przeprowadzania takich konsultacji wynika z ustawy z 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i dotyczy przypadku gdy elektrownie wiatrowe lokalizowane są na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Gdy podstawą lokalizacji były tzw. wuzetki (przy braku mpzp – przypadek gminy Aleksandrów Kujawski), do niedawna inwestor powinien był tylko poinformować sąsiadów o nowo wznoszonej inwestycji. W obecnym stanie prawnym (po przyjęciu ustawy z dnia 20 maja 2016 o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych) nie można już wznosić nowych elektrowni wiatrowych bez mpzp. Obowiązek przeprowadzania konsultacji społecznych przy lokalizacji elektrowni wiatrowych stał się więc powszechny.

W sytuacji, gdy nasze badania wskazują, że zamieszkiwanie w najbliższym sąsiedztwie elektrowni wiatrowych wywołuje więcej obaw i opinii o możliwych zagrożeniach niż zamieszkiwanie w dalszej od nich odległości, konsultowanie zamiaru zlokalizowania elektrowni wiatrowych z ich potencjalnymi sąsiadami nabiera dodatkowego uzasadnienia.

Jak wyglądało postępowanie władz lokalnych, jeśli chodzi o informowanie i konsultowanie z mieszkańcami zamierzonych inwestycji energo-wiatrowych, w trzech badanych przez nas gminach?

Problem ten badaliśmy w dwóch umieszczonych w naszej ankiecie pytaniach: w pytaniu nr 7 (Czy Pani/Pana zdaniem, wybierając teren pod budowę elektrowni wiatrowych na obszarze Państwa miejscowości, postępowano prawidłowo?) i w pytaniu nr 15 (Jak ocenia Pan/Pani rolę Wójta i Rady Gminy w powstawaniu elektrowni wiatrowych w Waszej miejscowości?).

Analizując i interpretując odpowiedzi na te pytania, trzeba zdawać sobie sprawę, że odpowiedzi te zależą nie tylko od rzeczywistych umiejętności konsultacyjnych (i rzeczywistego postępowania konsultacyjnego) władz lokalnych, lecz także od postaw wobec konsultacji społecznych samych zapytywanych mieszkańców. I tak, mieszkańcy z niższym wykształceniem (podstawowe lub zasadnicze zawodowe) częściej oceniali prawidłowość postępowania lokalizacyjnego władz lokalnych negatywnie (32% mieszkańców z niższym wykształceniem) niż mieszkańcy z wyższym wykształceniem (wśród nich oceny negatywne tego postępowania ferowało 29%). Natomiast oceny pozytywne postępowania lokalizacyjnego władz gminnych mieszkańcy z wyższym wykształceniem wydawali częściej (37% osób z tym wykształceniem) niż mieszkańcy z wykształceniem najniższym (27% osób

z tym wykształceniem). Jak wiadomo, stopień wykształcenia ludzi wpływa na rozległość ich zainteresowań, umiejętności w pozyskiwaniu informacji itp.

Mimo zasadności powyższych zastrzeżeń trzeba przyjąć założenie, że polityka informacyjna i konsultacyjna władz lokalnych powinna być bardziej skuteczna, a więc – przede wszystkim – docierać do jak największej liczby mieszkańców, zwłaszcza w sprawach, które (jak elektrownie wiatrowe) długotrwale będą wpływać na komfort życia mieszkańców.

Odpowiedzi mieszkańców na pytanie nr 7 (tab. 6) świadczą, że w dwu badanych przez nas gminach nie uznali oni postępowania lokalizacyjnego za przeprowadzone prawidłowo.

Tabela 6. Pytanie nr 7 zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy wybierając teren pod budowę elektrowni wiatrowych na obszarze Państwa miejscowości, postępowano prawidłowo?”

Gmina	Nie – nie postępowano prawidłowo	Tak – postępowano prawidłowo	Nie mam zdania
Aleksandrów Kujawski	58%	24%	18%
Orla	44%	30%	26%
Głuchów	28%	36%	26%

Źródło: opracowanie własne

Jedynie w Głuchowie postępowanie lokalizacyjne władz lokalnych za prawidłowe uznał stosunkowo największy odsetek oceniających.

Uzasadnienia odpowiedzi na to pytanie, formułowane przez mieszkańców, wyraźnie pokazują, co w postępowaniu przygotowawczym do lokalizacji inwestycji energowiatrowych wydawało się im nieprawidłowe. Oceny krytyczne wyraźnie (ilościowo) przeważają nad ocenami pozytywnymi.

W gminie Aleksandrów Kujawski narzekano na „brak informacji dla mieszkańców”; „brak pytania mieszkańców o cokolwiek; na to, że wszystko robiono po cichu”; na działanie bez zgody mieszkańców; na to, że rozmawiano jedynie z ewentualnymi dzierżawcami gruntów pod turbiny; na to, że turbiny ustawiono zbyt blisko domów; na to, że turbiny inwestorów to „stare, zużyte dziadostwo z Niemiec”. W Aleksandrowie Kujawskim również zdarzały się oceny pozytywne postępowania lokalizacyjnego („była informacja dla mieszkańców”), ale nawet sam inwestor (ankietowany mieszkaniec gminy) przyznał, że „przy pierwszej lokalizacji elektrowni informacja była niepełna, dopiero przy kolejnej była już pełna”. Owa pierwsza lokalizacja to małe (ok. 60 m wysokości) turbiny.

„Kolejna” lokalizacja dotyczyła planowanej, ponad stumetrowej turbiny, przeciwko której mieszkańcy gwałtownie i skutecznie zaprotestowali (zorganizowali komitet protestacyjny, wezwali telewizję), w efekcie blokując jej wzniesienie.

W gminie Głuchów narzekano, że: „nie było ogólnej informacji dla wszystkich mieszkańców; nie było żadnej ulotki; nie mówiono wszystkiego, na przykład o strefie ochrony zabraniającej lokalizowania inwestycji; nikt nie uzgadniał z mieszkańcami; na pierwszych zebraniach publicznych ci, którzy wyrazili zgodę, dostawali po 500 zł, a potem spośród nich wybierano miejsce do lokalizacji inwestycji; nie pytano nikogo z mieszkańców, rozmawiali inwestorzy tylko z gminą i dzierżawcami”. Opinie pozytywnie oceniające proces przygotowania lokalizacji inwestycji wiatrakowej w tej gminie stwierdzały, że: „wszystko było konsultowane, rozmawiali z ludźmi, niektórym nawet płacili; pisma przychodziły na bieżąco; wójt przyjeżdżał, inwestor też był (było ok. 10 spotkań)”.

W gminie Orla ocen negatywnych również nie brakowało. I tu narzekano na brak informacji, na to, że: „nie było zebrań, a tylko do wybrańców przyjeżdżał inwestor; z mieszkańcami nikt nie rozmawiał, tylko z sołtysem – do niego przychodzili właściciele i wójt”. Jeden z mieszkańców powiedział „(...) papier mi dali do podpisu. Jak zapytałem, co będzie, jak nie podpiszę, to powiedzieli: podpiszą czy nie, my i tak zbudujemy”. Wytknięto tu, że „pięć wiatraków jest na gruntach pracownicy gminy”. Wśród ocen pozytywnych niektóre dają sporo do myślenia, np. „wszystko było porządnie, legalnie, sołtys mówił ludziom we wsi, że będą wiatraki, podobno niektórzy dostali zaliczkę” i np. „wójt chyba powiadamiał, ale nie wiem na pewno”.

Odpowiedzi na pytanie 15 (Jak ocenia Pan/Pani rolę wójta i Rady gminy w powstawaniu elektrowni wiatrowych w Waszej miejscowości?, tab. 7) potwierdzają oceny zebrane od mieszkańców w pytaniu 7 (zob. wyżej), ale rzucają nieco inne światło na proces konsultacji: mieszkańcy próbują tu ocenić rolę w powstawaniu elektrowni ludzi znanych im przeważnie osobiście – wybranych ich głosami wójta i pochodzących spośród nich radnych.

Oceny procesu powstania elektrowni nie są więc tu tak kategorycznie krytyczne, jak w odpowiedziach na pytanie 7. Utrzymuje się jednak zarysowana w odpowiedziach na pytanie 7 różnica w ocenach prawidłowości postępowania lokalizacyjnego pomiędzy poszczególnymi, badanymi przez nas gminami. Odpowiedzi na pytanie nr 15 zostały przedstawione w tabeli 7.

Tabela 7. Pytanie nr 15 zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Jak ocenia Pan/Pani rolę wójta i Rady gminy w powstawaniu elektrowni wiatrowych w Waszej miejscowości?”

Gmina	Dobrze	Mam zastrzeżenia	Źle	Nie mam zdania
Aleksandrów Kujawski	27%	33%	6%	33%
Orla	36%	25%	6%	33%
Głuchów	39%	24%	6%	30%

Źródło: opracowanie własne

Więcej niż w odpowiedziach na pytanie nr 7 jest respondentów przyznających się, że co do sondowanej kwestii (Jak pracują organy gminy w konkretnej sprawie?) nie ma wiedzy (nie mam zdania), a oceny skrajnie negatywne (przy powstawaniu elektrowni organy działały źle) są wyraźnie stemperowane. Jednak ocen krytycznych („Mam zastrzeżenia”) jest stosunkowo dużo, a w gminie Aleksandrów Kujawski przeważają one nad wszystkimi innymi.

W uzasadnieniu ocen powtarzają się zarzuty przedstawiane wyżej przy referowaniu odpowiedzi na pytanie 7. Tutaj zacytujemy inne wysuwane zarzuty obrazujące stosunek do konsultacji społecznych organów gminy.

W Głuchowie, gdzie było stosunkowo najwięcej dobrych ocen roli organów gminy w konsultacjach, zauważono jednak, że: „informowanie mieszkańców przed lokalizacją wiatraków powinno być intensywniejsze, użycie tylko BIP to za mało”; „nie wszyscy byli dobrze powiadamiani”; „robili to troszkę potajemnie”; „wiatraki są za blisko domów, była przez ekologą sprawa wniesiona do sądu, ale wójt przyjechał i prosił, aby wycofali sprawę i się zgodzili na wycofanie”.

W Orli „powiadamiania były, ale co z tego – nie spełniono tego, co obiecywano na początku”; „tylko wójt jest zadowolony, bo podatki są”; „źle informowali, troszkę przekłamywali, ukrywali postęp prac”; „wszystko po cichu załatwiali”; „powinniśmy być informowani przez kogoś kompetentnego – nie urzędnika z gminy ani nie z tej firmy – to powinien być ekspert”.

W Aleksandrowie Kujawskim: „działali z dużym opóźnieniem, dopiero jak były protesty”; „przewodniczący Rady zawiadomił mieszkańców dopiero przy ostatniej części, ale przy pierwszej brak było informacji”.

Nasze badanie pokazuje, że analizowane w nim gminy przyjmowały różne ścieżki w dążeniu do lokalizacji elektrowni wiatrowych na swym terenie (na podstawie mpzp lub „wuzetek”; poprzez budowę średnich

lub większych farm wiatrowych albo rozproszonej sieci mniejszych turbin wiatrowych). Jedno jednak było podobne w postępowaniu władz samorządowych tych trzech gmin w procesie przygotowania inwestycji energowiatrowej – słabość konsultacji społecznych i niedostateczne informowanie mieszkańców. W naszym badaniu nie poddawaliśmy analizie przebiegu procesów konsultacji społecznych. Zarejestrowaliśmy tylko ocenę tych konsultacji przez mieszkańców gmin. Oceny te nie wypadają dobrze. W świetle wyników naszych badań tracony jest ważny okres w przygotowaniu lokalizacji inwestycji energowiatrowej, w którym przez cierpliwe i rzetelne informowanie mieszkańców oraz konsultowanie z nimi budzących ich obawy spraw, można by zapobiec przyszłym konfliktom. Wymaga to zmiany.

D. Relacje wspólnot lokalnych i ich mieszkańców z inwestorami elektrowni wiatrowych

Problem, który teraz podejmiemy, nie był przedmiotem osobnego zainteresowania żadnego z relacjonowanych tu wcześniej (zob. wyżej) badań. W naszym badaniu był on tematem czterech zadanych mieszkańcom pytań.

a) Czy właściciele elektrowni wiatrowych są znani mieszkańcom?

W trakcie naszych badań ankietowani mieszkańcy wyjawili nam (ankieterom) szereg swoich trosk i problemów, w których wyjaśnieniu (rozwiązaniu) władze ich gmin wydają się mniej właściwe niż inwestor elektrowni wiatrowej. Należą do nich na przykład obawy mieszkańców, że inwestorzy przywłaszczą dzierżawioną im pod „wiatraki” (i infrastrukturę towarzyszącą) przez mieszkańców wsi ziemię w wyniku długoletniego zasiedzenia. Mieszkańcy dzierżawiący swe grunty inwestorom wyrażali na przykład niezadowolenie, że dzierżawią całe działki, ale opłata dzierżawna zbierana jest tylko z powierzchni bezpośrednio zajętej pod infrastrukturę (np. pod drogę do wiatraka). Wyrażali rozczarowanie tym, że mimo niedogodności odczuwanych od elektrowni wiatrowych, muszą płacić za elektryczność (wbrew rzekomym, początkowym zapewnieniom) tyle samo, co inni odbiorcy elektryczności. Niektórzy z mieszkańców chcieliby więcej wiedzieć o technologii funkcjonujących tuż pod ich bokiem urządzeń produkujących prąd. Takich spraw, które najlepiej mógłby im wyjaśnić właściciel turbin energowiatrowych (bądź jego pracownicy), było znacznie więcej (przedstawimy je poniżej). Problem polega na tym, że mieszkańcy nie tylko nie znają właścicieli turbin, ale mają niekiedy wątpliwości, czy

mają prawo zwracać się z nurtującymi ich sprawami powyższego typu do właścicieli elektrowni wiatrowych.

W punkcie nr 10 kwestionariusza badawczego pytano mieszkańców, czy znają właścicieli turbin wiatrowych. Rozkład odpowiedzi na to pytanie w trzech badanych gminach prezentuje tabela 8.

Tabela 8. Pytanie nr 10 zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy właściciele elektrowni wiatrowych zlokalizowanych na obszarze Waszej miejscowości znani są mieszkańcom? W jaki sposób?”

Gmina	Inwestorzy mieli spotkania z mieszkańcami, pojawiają się tu	Każdy we wsi może się do nich zwrócić bezpośrednio	Nie są znani mieszkańcom	Nie wiem/ Nie mam zdania
Aleksandrów Kujawski	39%	6%	34%	21%
Orla	7%	0	69%	24%
Głuchów	26%	6%	59%	9%

Źródło: opracowanie własne

W każdej z badanych gmin mamy w sondowanej tu kwestii inną sytuację. Tym niemniej w każdej z tych gmin największy odsetek odpowiadających na pytanie nr 10 kwestionariusza to ci, którzy nie znają właścicieli elektrowni wiatrowych (łącznie odpowiedzi „nie są znani” + „nie wiem/ nie mam zdania”).

W gminie Orla inwestorów praktycznie nie zna nikt. Najwidoczniej w fazie informowania mieszkańców wszystko wzięły na siebie władze gminy, nie włączając w to inwestora. W dodatku turbiny wiatrowe wzniesiono tu tylko na gruntach członków istniejącej od czasów PRL rolniczej spółdzielni produkcyjnej, zrzeszającej 10 osób. Prawdopodobnie tylko oni i funkcjonariusze gminni znają więc w tej gminie inwestorów.

W gminie Aleksandrów Kujawski inwestorami turbin (wznoszono tu małe turbiny) są bardzo często pojedyncze osoby prywatne. Są to przeważnie osoby „z sąsiedztwa” lub z pobliskich miejscowości. Dlatego odsetek mieszkańców twierdzących, że ich zna jest tu stosunkowo największy (łącznie 45%). Warto zauważyć, że mimo tego właśnie w tej gminie badani mieszkańcy zajęli najbardziej krytyczną postawę wobec niedogodności związanych z sąsiedztwem elektrowni wiatrowych (zob. analiza odpowiedzi na pytanie nr 4) i właśnie tu mieszkańcy skutecznie zablokowali zamiar znanego im inwestora – sąsiada budowy wielkomasztowej (ponad 100 m wysokości) nowej elektrowni wiatrowej.

Wydaje się, że najlepsze efekty w informowaniu mieszkańców o budowie elektrowni wiatrowych pod kątem zaznajomienia ich z inwestorem osiągnięto w gminie Głuchów. W gminie tej 32% badanych mieszkańców zna inwestora. Nie jest to jednak, najprawdopodobniej, wynikiem prawidłowo przeprowadzonej przez władze gminy akcji informacyjno-konsultacyjnej, ale tego, że stosunkowo dużo mieszkańców badanych wsi dzierżawi inwestorowi swoje grunty – przede wszystkim pod drogi dojazdowe i inną infrastrukturę towarzyszącą wzniesionym turbinom.

b) Do kogo może zwrócić się mieszkaniec, gdy jest niezadowolony z funkcjonowania elektrowni wiatrowych na obszarze jego zamieszkiwania?

W każdej z trzech badanych gmin duża część ankietowanych nie wie, do kogo należy się zwrócić, gdy funkcjonowanie pobliskich elektrowni wiatrowych budzi ich niezadowolenie (Aleksandrów Kujawski – 39%, Głuchów – 35%, Orla – 59%). Stosunkowo największy odsetek ankietowanych uważa, że właściwym „adresem” w takim wypadku jest wójt (ewentualnie „gmina”) (odpowiedzi: Głuchów – 51%, Aleksandrów Kujawski – 45%, Orla – 28%). Zwracanie się w takim przypadku bezpośrednio do właściciela elektrowni wiatrowych mało komu przychodzi do głowy (Orla – 6%, Aleksandrów Kujawski – 3%, Głuchów – 5%).

c) Postulaty mieszkańców zgłaszane pod adresem właścicieli elektrowni wiatrowych

Kwestię tę zgłębialiśmy aż w trzech pytaniach zamieszczonych w kwestionariuszu wywiadu. W punkcie 11 kwestionariusza pytaliśmy: Czy inwestor elektrowni wiatrowych powinien zrobić coś dla wszystkich mieszkańców w zamian za użyczenie mu gruntów pod elektrownię i zgodę na jej lokalizację? W punkcie 12 prosiliśmy zapytywanych mieszkańców o wyrażenie pod adresem inwestora elektrowni postulatów, których spełnienie podniosłoby funkcjonowanie elektrowni na wyższy poziom.

Punkt 5 kwestionariusza może wydać się mniej związany z badaną tu kwestią. Jest to pytanie o to, kto we wsi może się czuć bardziej zadowolony niż inni z faktu lokalizacji we wsi elektrowni wiatrowych? W rzeczywistości jest to pytanie o najbardziej usatysfakcjonowanych beneficjentów świadczeń ponoszonych przez inwestorów wobec mieszkańców wsi.

Poprzez pytania 11 i 12 chcieliśmy się dowiedzieć, jak szeroko zakrojone są wyobrażenia mieszkańców o znaczeniu ich lokalnej wspólnoty na rynku inwestycji energowiatrowych. Czy społeczności lokalnej należy się tylko to i tyle, co na rynku uważa się za wartościowe czy też – przeciwnie

– mieszkańcy sądzą, że inwestorzy – niezależnie od notowań rynku – powinni doceniać pewne wartości cenione wewnątrz społeczności lokalnej i dać temu materialny wyraz?

Odpowiedzi na pytanie 11 wynika zostały przedstawione w tabeli.

Tabela 9. Pytanie nr 11 zrealizowanej w ramach badań ankiety: „Czy inwestor elektrowni wiatrowych powinien zrobić coś dla wszystkich mieszkańców miejscowości w zamian za użyczenie gruntów i zgodę na lokalizację elektrowni?”

Gmina	Tak	Nie	Nie mam zdania
Aleksandrów Kujawski	46%	45%	9%
Orla	61%	11%	28%
Głuchów	65%	8%	27%

Źródło: opracowanie własne

Okazuje się, że większość mieszkańców żąda dla swoich społeczności lokalnych od inwestorów czegoś więcej niż tylko to, co inwestorzy dają gminie w postaci jej udziału w podatkach płaconych przez inwestorów i tego, co jest zawarte w umowach dzierżawnych pomiędzy mieszkańcami a inwestorami.

Najniższy poziom tych dodatkowych żądań wobec inwestorów występuje w gminie Aleksandrów Kujawski, gdzie inwestorami są często sąsiedzi respondentów. W dwóch pozostałych gminach pułap dodatkowych żądań jest dość wysoki – wysuwa je ponad 60% badanych.

Przedstawimy teraz uproszczoną listę tych dodatkowych postulatów mieszkańców (na podstawie ich odpowiedzi na pytania 11 i 12 kwestionariusza).

Oprócz często i przy różnych okazjach pojawiających się oczekiwań mieszkańców co do obniżki cen za energię elektryczną chcieliby oni także: sponsorowania przez inwestorów pracowni komputerowych w szkołach; pomocy dla gminy w poprawie stanu dróg lokalnych; budowy boisk i świetlic wiejskich (ewentualnie doposażenia tych obiektów); pomocy inwestorów dla ochotniczych straży pożarnych, dla kół gospodyń wiejskich, dla cerkwi; odwadniania (drenaży) części pól, na których po instalacji wiatraków często stoi woda; pomocy w regulacji cieków wodnych; sadzenia drzew i krzewów wokół turbin. Niektórzy mieszkańcy postulowali udział finansowy inwestorów w wydarzeniach lokalnych (np. w piknikach szkolnych). Mieszkańcy postulowali również częstsze konserwacje turbin przez ich właścicieli, tak by

nie obniżały one swej jakości działania i by zapobiegać w ten sposób wybuchom turbin oraz zgrzytaniu łożysk. Poza tym niektórzy mieszkańcy wyrażali chęć lepszego poznania technologii elektrowni, zajrzenia do ich wnętrza, zapoznania się z wynikami naukowymi z dziedziny energetyki wiatrowej.

Za najbardziej „wygranych” beneficjentów inwestycji w elektrownie wiatrowej badani mieszkańcy nie uważają jednak swoich społeczności czy swoich gmin. Są nimi, w opinii mieszkańców, pojedyncze osoby, te mianowicie, którym udało się podpisać z inwestorami umowy dzierżawy gruntów. W odpowiedzi na pytanie 5 ankiety taką opinię wyraziło 52% respondentów z gminy Aleksandrów Kujawski, 58% respondentów z gminy Orla i aż 86% respondentów z gminy Głuchów.

E. Porównanie badanych gmin pod kątem wpływu zastosowanych planistycznych procedur lokalizacyjnych

W zamieszczonych we wstępie podstawowych informacjach charakteryzujących badane gminy wskazaliśmy, że różniły się one m.in. zastosowanymi planistycznymi procedurami lokalizacji elektrowni wiatrowych. W gminie Orla i Głuchów tereny, na których wzniesiono farmy wiatrowe, były objęte mpzp (mpzp muszą być zgodne z podstawowym dokumentem planistycznym gminy – studium). W gminie Aleksandrów Kujawski wznoszono elektrownie wiatrowe tylko na podstawie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego lub decyzji o warunkach zabudowy (przy braku mpzp). W gminie tej lokalizacji elektrowni wiatrowych nie uwzględniono nie tylko w brakujących mpzp, ale również w studium (sporządzonym bardzo dawno temu – w 2000 r.). Można więc powiedzieć, że w gminach Orla i Głuchów, wznosząc elektrownie wiatrowe, postępowano planowo, a w gminie Aleksandrów Kujawski lokalizacja elektrowni była wynikiem postępowania znacznie mniej planowanego.

Chcielibyśmy postawić tu tezę (wymagającą dalszej weryfikacji), że – prawdopodobnie – opisane wyżej sposoby lokalizacji elektrowni wiatrowych nie pozostały bez wpływu na opinie i oceny mieszkańców wyrażone w badaniu, a przecież te opinie i oceny odnoszą się w dużym stopniu do sposobu odczuwania przez mieszkańców ładu przestrzennego w ich gminach.

W tym świetle nieprzypadkowo więc mieszkańcy gminy Aleksandrów Kujawski częściej niż mieszkańcy dwóch pozostałych badanych gmin dawali w odpowiedzi na największą liczbę pytań ankiety najsurowsze oceny stanu rzeczy (związanego z elektrowniami) panującego w ich gminie. I tak w gminie Aleksandrów Kujawski największy (w porównaniu

z innymi badanymi gminami) odsetek zapytanych wskazał (pytanie nr 4) niedogodności związane z funkcjonowaniem elektrowni wiatrowych (Aleksandrów Kujawski – 63%,; Głuchów – 55%; Orla – 39%). Także w tej gminie (pytanie 6) najwięcej osób stwierdza, że lokalizacja turbin miała wpływ na ceny nieruchomości we wsiach z elektrowniami. W Aleksandrowie Kujawskim zanotowano największy odsetek odpowiedzi „nie” na pytanie, czy postępowano prawidłowo przy lokalizacji turbin (pytanie 7). Podobnie wyglądały oceny i opinie mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski zebrane w odpowiedzi na pytania 13 i 15. W odpowiedzi na pytanie 16 o ogólny stopień zadowolenia (lub niezadowolenia) ze zbudowania obok miejscowości respondenta elektrowni wiatrowych również w Aleksandrowie Kujawski było najwięcej osób niezadowolonych (Aleksandrów Kujawski – 55%; Głuchów – 36%; Orla – 26%) i najmniej zadowolonych (Aleksandrów Kujawski – 27%; Głuchów – 40%; Orla – 45%).

Podsumowanie

Wśród dotychczas prowadzonych badań na temat opinii społecznej, dotyczącej energetyki wiatrowej w Polsce, prezentowane badanie wyróżnia się tym, że po raz pierwszy zbierano i analizowano opinie na ten temat mieszkańców wsi, na terenie których zlokalizowano elektrownie wiatrowe. Monografie terenowe prowadzone w trzech różnych gminach z użyciem jednakowego dla wszystkich kwestionariusza badawczego wykazały, że opinie mieszkańców wsi z elektrowniami wiatrowymi różnią się od opinii rejestrowanych w badaniach ankietowych przeprowadzonych na próbie ogólnopolskiej. Mieszkańcy badanych wsi częściej odczuwali niedogodności i zagrożenia związane z funkcjonowaniem turbin energowiatrowych niż respondenci wyrażający na ten temat opinie w badaniach na próbie ogólnopolskiej.

Tym niemniej oddziaływanie czynników warunkujących wyrażane opinie jest podobne w naszych, jak i w ogólnopolskich badaniach (np. wpływ płci i wykształcenia). W naszych badaniach analizowaliśmy również wpływ na opinie mieszkańców czynników niebranych pod uwagę w badaniach ogólnopolskich (np. odległości mieszkań respondentów od elektrowni wiatrowych).

Oprócz zbadania opinii na temat niedogodności powodowanych funkcjonowaniem turbin wiatrowych, odczuwanych bezpośrednio przez

respondentów (lub ich rodziny), zebraliśmy opinie respondentów na temat wpływu lokalizacji elektrowni wiatrowych na ceny gruntów na wsi z elektrowniami i na przemiany wizerunku wsi (jej atrakcyjności, prestiżu itp.). We wszystkich trzech badanych gminach największy odsetek respondentów nie stwierdzał wpływu elektrowni wiatrowych na ceny gruntów rolnych w gminach. W gminie Aleksandrów Kujawski i Orla mieszkańcy rozróżniali wpływ lokalizacji elektrowni na ceny gruntów rolnych i na ceny nieruchomości budynkowych. Część pytanych mieszkańców sygnalizowała trudności w obrocie nieruchomościami budynkowymi po zainstalowaniu we wsi elektrowni wiatrowych.

Mieszkańcy nie stwierdzali wzrostu znaczenia/prestiżu swych miejscowości po wybudowaniu w nich elektrowni wiatrowych. Stwierdzali, że odbierają (oni i przyjezdni) swe wsie jak dawniej. Można więc powiedzieć, że atrakcyjność turystyczna ich miejscowości po zainstalowaniu w nich turbin nie wzrosła.

Badanie potwierdza (w ślad za innymi badaniami) słabość konsultacji społecznych, które powinny stanowić ważny element procesu lokalizacji elektrowni wiatrowych. Różnym aspektom prawidłowości (czy też nieprawidłowości) przebiegu lokalizowania elektrowni w trzech badanych gminach poświęcono w kwestionariuszu badawczym dwa pytania, a w raporcie z badań osobny rozdział (4C). Na ich podstawie można stwierdzić, że w postępowaniu lokalizacyjnym władz gminy etap konsultacji społecznych stanowi bardzo słaby punkt i jest straconą okazją do zapobiegnięcia powstawania wielu późniejszych nieuzasadnionych roszczeń mieszkańców (np. oczekiwanie przez nich niższych opłat za prąd), powstawania fałszywych opinii, obaw i lęków (np. obawy o przejęcie przez inwestora dzierżawionych mu gruntów przez ich zasiedzenie) i konfliktów społecznych.

Tylko w naszym badaniu, jak w żadnym innym, analizowano, jako osobne, ważne zagadnienie, relacje mieszkańców wsi (i ich społeczności lokalnych) z właścicielami (inwestorami) elektrowni wiatrowych. Nie są oni znani (poza gminą Aleksandrów Kujawski) większości mieszkańców. Wśród mieszkańców wsi nie ma pewności, do kogo mogliby się zwracać w sytuacjach awaryjnych, dotyczących zainstalowanych obok nich elektrowni. Jednocześnie mieszkańcy uważają, że od inwestorów należy się im coś więcej niż tylko to, co jest zawarte w indywidualnych umowach dzierżawy między inwestorami a dzierżawcami im swe grunty poszczególnymi mieszkańcami, a także coś więcej niż to, co gmina otrzymuje w podatku CIT od inwestora. O postulatach mieszkańców w tym względzie mówi część 4D raportu z badań.

W naszym badaniu zebraliśmy i analizowaliśmy nie tylko opinie mieszkańców wsi z elektrowniami wiatrowymi (zebrane poprzez kwestionariusz badawczy), ale także dokumentację planistyczną (z zakresu planowania przestrzennego), na podstawie której wznoszono w badanych gminach elektrownie wiatrowe. W oparciu o te analizy mogliśmy wyróżnić różne (w poszczególnych gminach) sposoby lokalizowania elektrowni wiatrowych i sformułować wnioski, że lokalizacje bez mpzp (na podstawie „wuzetek”) wywołują najczęściej negatywnych opinii mieszkańców związanych z budową i funkcjonowaniem elektrowni wiatrowych. Teza ta wymaga dalszej weryfikacji.

Adres Autorów:

dr Waldemar Siemiński

sekretariat@igpim.pl

mgr Zofia Bida-Wawryniuk

angelab76@op.pl

mgr Paweł Sudra

pawel.sudra@igpim.pl

Krajowy Instytut Polityki Przestrzennej i Mieszkalnictwa

03–728 Warszawa, ul. Targowa 45

Bibliografia

Bednarek-Szczepańska M., 2016, *Energetyka wiatrowa jako przedmiot konfliktów lokalizacyjnych w Polsce*, „Polityka energetyczna – Energy Policy Journal” t. 19, z. 1, s. 53–72

Elektrownie wiatrowe w świetle kontroli NIK. Analiza zabezpieczenia interesów społecznych w procesach lokalizacji i budowy lądowych elektrowni wiatrowych, 2016, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa

Energetyka wiatrowa, Raport TNS Polska dla Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej, 2013

Ewaluacja konsultacji realizowanych przy budowie elektrowni wiatrowych w Polsce, 2011, raport końcowy, Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Warszawa

Misiak W., Łucki Z., 2012, *Wpływ energetyki wiatrowej na społeczności lokalne*, Raport Stowarzyszenia „n”

Mroczek B. (red.), 2011, *Akceptacja dorosłych Polaków dla energetyki wiatrowej i innych odnawialnych źródeł energii*, streszczenie raportu z badań, Pomorski Uniwersytet Medyczny, Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej, Szczecin

Wind farms in the opinion of rural inhabitants living in their neighbourhood

Abstract

The research presented in the article plays a pioneering role for studies dealing with the public attitude towards wind energy in Poland. As for the first time the research concentrated on the opinions of residents living in a close vicinity of wind farms. As the result 171 detailed questionnaires (based on monographic method) were collected in three communes located in the Kujawsko-Pomorskie, Łódzkie and Podlaskie Voivodships. The questions covered the issues of wind turbines impact, contacts with turbine owners, as well as inhabitants' opinions on the role of local authorities in the location process. The general attitude of residents towards renewable energy sources was also examined.

The inhabitants more frequently than other study respondents pointed to inconveniences and hazards resulting from the turbine operation. Wind power investors are not known to the majority of residents. The inhabitants do not know to whom they should appeal in emergency situations. At the same time they expect additional financial involvement of investors in the commune. The weaknesses of public consultations conducted by municipal authorities, proofed in previous studies, was confirmed. The lack of a proper consultation process seems to be a missed opportunity that could prevent many unjustified claims and social conflicts. In addition, the study showed that the implementation of investments without a local plan has an additional negative impact on the public opinion on the wind farm installations.

